10

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 8 PAZDZIERNIKA 1943.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Rozgłośnia Swit [illegible] akcję komunistów polskich, którzy zapowiadają "krwawą rozprawę" z czynnikami niepodległościowymi. Radiostacja Kościuszki zwraca się z apelem o wszczęcie energicznego sabotażu do robotników przemysłu włókienniczego.

Sprawy ogólne.
Po kilkudniowej przerwie Moskwa po raz pierwszy odczytuje nowy rozkaz dzienny Stalina, co zapełnia prawie wszystkie audycje. Silne przeszkody atmosferyczne utrudniały w wielkim stopniu odbiór większości audycji.

I.

Dotyczące Polski.

Swit, po polsku, 7.X., g.19.10, 8.X. g.9.00
Każda krzywda, którą się wyrządza narodowi, musi być zarzewiem burzy. Tak myślą wszyscy demokraci. Dali temu wyraz ostatnio przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań chrześcijańskich oraz wyznania mojżeszowego w Ameryce. We wspólnej proklamacji, stwierdzili, że warunkiem stałego i trwałego pokoju jest poszanowanie kulturalnych praw wszystkich narodów, ich praw ekonomicznych, a w szczególności sprawiedliwy podział dóbr między wielkie i mniejsze państwa. W imieniu społeczeństwa polskiego powiedzieć możemy, że gorąco pragniemy powszechnego i sprawiedliwego pokoju. Polska gotowa jest stawić czoło wszelkim imperializmom i bronić będzie wraz z demokracjami swych praw zarówno jak i praw innych uciemiężonych krajów Europy.

Niemcy systematycznie niszczą inteligencję polską. Plan wroga jest przejrzysty. Chce on stworzyć z nas naród nieuków, którzyby dał się używać w charakterze nowoczesnych niewolników. Zupełnie otwarcie pisał o tym "Ostdeutscher Beobachter". Dodał on, że traktować nas należy łagodnie tylko wówczas, jeżeli chodzi o uległych rozkazom niemieckim robotników. Tymczasem w obozach koncentracyjnych Niemcy sporządzają już od pewnego czasu spisy lekarzy, pisarzy, artystów, urzędników i adwokatów.

Od połowy czerwca w komorach gazowych dusi się dziesiątki tysięcy Polaków. Smutny rekord morderstwa osiągnięty został przez obóz w Brzezinie, gdzie wymordowano 30.000 ludzi w ciągu jednego dnia. W Oświęcimiu morduje się Polaków pod pozorem, że są oni krzewicielami epidemii. W okręgu Warty zarządzono likwidację "aspołecznych Polaków", do której to kategorii Niemcy zaliczają chorych na gruźlicę, astmę, choroby umysłowe i weneryczne.

Lecz widocznie zalicza się do kategorii aspołecznych nawet i osoby ociemniałe.

W Londynie odsłonięta została tablica pamiątkowa ku czci Pawła Strzeleckiego, znanego podróżnika, który odkrył szczyt Kościuszki w Australii. Stosunki nasze z Australią zawsze były nader przyjazne. Jak wiadomo, Australia okazała gotowość do udzielenia pomocy dla Polaków w Rosji. Ta uroczystość londyńska jest dla nas obrazem innego świata, który polską naukę szanuje, a nie niszczy, jak to czynią Niemcy.

Do Cieszyna przysłano 3.000 Niemców, ewakuowanych ze zbombardowanych dzielnic Rzeszy. Wysiedlono w związku z tym dużą ilość Polaków, wysyłając mężczyzn do Rzeszy, a kobiety umieszczając w obozach. Dla ewakuowanych Niemców zbudowano baraki. Brutalne wysiedlenie Polaków wzburzyło umysły na Śląsku Cieszyńskim, wskutek czego doszło do wielu krwawych bójek. Niemcy wzmocnili obsadę S.S.

Z Pomorza donoszą, że Foerster nakazał izolację ewakuowanych Niemców z Hamburga, którzy szerzą defetyzm wśród ludności miejscowej. Zdaniem Foerstera, szczególnie ewakuowani z Hamburga przesiąknięci są duchem buntu, szydzą z partii hitlerowskiej i żądają zakończenia beznadziejnej wojny. Gauleiter Foerster zagroził najsurowszymi karami. Niejaki Kube również starał się podnosić umysły za pomocą stryczka, - lecz jak wyszedł na tym?

Podobne informacje nadchodzą z Grudziądza. Nastroje wyewakuowanych hamburczyków są nader minorowe. Ludzie ci zdradzają dużo skłonności do gadulstwa i każdemu opowiadają o swych straszliwych przeżyciach podczas bombardowań. Z ich relacji wynika, że w Hamburgu podczas nalotów lipcowych zginęło ponad 130.000 ludzi. Po zniszczeniu dworców i torów kolejowych pierwszy pociąg przybył do Hamburga dopiero w początku sierpnia. Niektórzy posiadają plany miasta, po których wodzą palcami, powtarzając: "existiert ueberhaupt nicht mehr". W dokach i fabrykach pracuje jeszcze znikoma ilość robotników, zatrzymanych siłą, lub zmuszonych do powrotu z ucieczki. O partii hitlerowskiej mówią z nienawiścią i lekceważeniem, szczególnie oskarżają Goeringa, którego uważają za winnego słabości obrony przeciwlotniczej. Wojnę uważają za zdecydowanie przegraną, a co do terminu jej zakończenia są większymi jeszcze optymistami, niż my. Dopytują się o skutki nalotów na Berlin, gdyż według nich, całe zło pochodzi z Berlina.

Od samego początku okupacji czynimy wszystko, aby skupić wysiłki wszystkich narodów Rzeczypospolitej do walki z okupantem. Dążymy do jedności w tej walce, a społeczeństwo nasze docenia ważność zjednoczenia sił i wykazuje wysoką dyscyplinę wobec legalnego dowództwa. Lecz właśnie to stanęło kością w gardle różnym bandom dywersyjnym. Podczas kiedy my zawsze pragnęliśmy pozyskania wszystkich elementów dla zgodnej współpracy, polscy komuniści pragną jedynie bratobójczej walki. Komunistyczny "Głos Warszawy" zapowiada w nr.52 krwawą rozprawę z patriotami. Komuniści w Polsce są bardzo słabi. Nie pomogą im więc napady na mleczarzy, odstawiających mleko do kooperatyw, ani dywersje, które sprowadzają jedynie niemieckie represje. Mimo to Niemcy zacierają ręce z uciechy wobec tych komunistycznych akcji. Kiedy obecnie sprawa polska nabiera znów światowego znaczenia, komuniści usiłują sprowokować taki stan rzeczy, jaki próbowali wytworzyć w Jugosławii, gdzie partyzanci prowadzili walkę nietylko z Niemcami, ale i między sobą. Ma to na celu osłabienie w oczach Zachodu naszych wysiłków i naszego wkładu.

Trzymając się na uboczu walki z okupantem, komuniści nie walczą z Niemcami; zapowiodziana przez nich krwawa rozprawa jest instrukcją do kierowania oręża nie w niemieckie piersi, lecz w polskie. Oto, jak komuniści rozumieją jedność narodową, jak obóz zjednoczony, zmagający się z okupantem. Kto ma jeszcze jakieś złudzenia, niech sam postara się o nr.52 "Głosu Warszawy" i przekona się, że organ ten godzi w całość Polski i w polskie organizacje niepodległościowe, będące częścią armii Sprzymierzonych. Jest to wyzwanie rzucone w twarz armii polskiej, która w Kraju walczy na tych samych prawach, co żołnierze angielscy i amerykańscy na froncie. Komuniści pragną przełamać wspólny front sojuszniczy i stłumić wyzwoleńczą akcję polskich bojowników o wolność.

Stacja im.Kościuszki, po polsku, dn.7.X., g.15, 20.55, 21.55 i 23.00.
/Odbiór bardzo zły/
Ze strachem spoglądają Niemcy na widmo zimy. Cały front wschodni załamuje się, a zima rosyjska przyspieszy niewątpliwie klęskę, odbierając żołnierzowi niemieckiemu resztę animuszu. Tym ważniejsza jest sprawa dostaw zimowych na front. Tym ważniejsza będzie dla Niemców ciepła odzież, bez której zaniknie zupełnie zdolność oporu w warunkach rosyjskiej zimy. Niemcy napewno spróbują wykorzystać nasz Kraj jako rezerwę ciepłej odzieży. To nakłada na nas wszystkich obowiązek nie dawania niczego, co by się przydało Niemcom. Szczególny obowiązek spada na robotników w przemyśle włókienniczym. Mimo że setki i tysiące włókniarzy polskich wywieziono do Niemiec, wciąż jeszcze przemysł ten pracuje dla Niemców. Wy, włókniarze polscy, którzy staliście zawsze w pierwszej linii walki, robotnicy Łodzi, Żyrardowa, Bielska, Konstantynowa, Pabianic, Częstochowy i Zawiercia, pamiętajcie o honorze włókniarza polskiego. Nie pozwólcie, aby dzieło rąk waszych przyczyniało się do trudności waszych sprzymierzeńców. Pracownicy wykończalni, pokażcie, jak się wykańcza niemieckie mundury, pomóżcie wykończyć Niemców. Polski włókniarz pamiętać musi, że obowiązkiem jego jest współpracować z bombami i pociskami armii czerwonej i z rodakami w dywizji im.Tadeusza Kościuszki.

Republikańska partia faszystowska zaprzedana jest oczywiście ciałem i duszą Niemcom. Sekretarz generalny tej partii Pavolini doszedł do wniosku, że Włosi partii tej znać nie chcą, wobec czego zagroził narodowi włoskiemu bezlitosną walkę. W każdym kraju leży przepaść między narodem a faszystami. Faszyści czują, że dobrocią nic nie wskórają, postanowili więc nawracać naród bezwzględnym terorem, ale są to zamki budowane na piasku. Najlepszym przykładem są faszyści w Jugosławii, których partyzanci kompletnie wyparli z wpływów i władzy, przejmując potężną, własną inicjatywę.

Korsyka znalazła się w rękach prawowitego rządu francuskiego. Jest to pierwszy krok do zajęcia Europy. Nieustraszeni korsykanie nie szczędzili wysiłku, aby pomagać armii francuskiej w odbiciu wyspy. Oczywiście nikt ich nigdy nie nawoływał do biernego wyczekiwania i do prowadzenia bezpłodnej wegetacji. Nie mieli oni hamulca w postaci rodzimego faszyzmu, hamulca, którego my dotychczas nie mogliśmy się pozbyć. Korsykanie zawczasu napiętnowali swych faszystów jako zdrajców, dlatego też mogli stworzyć jednolity front narodowy, który im zapewnił zwycięstwo.

Inne tematy poruszano: planowane rokowania moskiewskie /"niema żadnych sprzeczności interesów... Rosjanom należy się przecież proporcjonalny udział w decyzjach powojennych"/.

Berlin N.P.D., po niemiecku, dn.7.X., g.21.00

Z Berlina: dla zatrudnionych w Rzeszy robotników wschodnich utworzono trzysta obozowych wypożyczalni książek. Książnice skompletowane zostały z dawnych bibliotek ukraińskich i białoruskich.

Z Krakowa: w Krakowie, stolicy Gen.Gub., otwarto uczelnię chemo-techniczną w toku pracy nad rozbudową wiedzy niemieckiej na Wschodzie.

Z Berlina: powołano do życia Centralny Inspektorat dla spraw robotników cudzoziemskich. Zadaniem Inspektoratu jest badanie, czy zarządzenia, dotyczące tych robotników, wykonywane są całkowicie. Rzesza cała podzielona jest na piętnaście obwodów, przyczym częstokroć w skład jednego obwodu wchodzi kilka gau'ów. Pełnomocnicy Inspektoratu objeżdżają swe obwody, przeprowadzając inspekcje i badają stosunki w obozach i innych urządzeniach dla robotników, w szczególności interesując się sprawą mieszkań, strawy, odzieży, opieki zdrowotnej, wolności osobistej i t.p. Wyniki inspekcji omawiane są na wspólnych zjazdach, poczym kierownik Inspektoratu Centralnego wydaje zarządzenia właściwym placówkom Rzeszy, celem usunięcia stwierdzonych braków.

II.

Ogólne.

Moskwa, po polsku, dn.7.X., g.17.30, 19.30, 21.15, 23.15, 23.45.

Pogadanka na temat "Jak wygląda nowy ład w Europie?" Oto jak wygląda: w Chorwacji - nędza i głód. We Włoszech - ludność walczy z Niemcami, wzbraniając się przeciw zarządzeniom o przymusie pracy. Niemiecka gazeta"Die Zeit" w Reichenbergu /Czechosłowacja/ zarzuca Czechom zdradę i stwierdza, że przeprowadzili oni bojkot z okazji Dnia Młodzieży Czeskiej. Gazeta Ła Turquie"pisze o silny wzroście aktywności partyzantów greckich. We Francji ruch kolejowy ulegnie dalszym ograniczeniom w związku z brakiem taboru kolejowego. Dywersje i akty sabotażowe cechują stan rzeczy we wszystkich okupowanych krajach.

Inne tematy: rozkaz dzienny Stalina. Bestialstwa niemieckie w Olszanach. Głosy prasy radzieckiej. Listy ludności Smoleńska do Stalina i do czerwonej armii. Wyczyny partyzantów mohilewskich. Przemysł baszkirski /Prawda/. Kołchozy podczas wojny /Krasnaja Zwiezda/. Narodowy komitet pisarzy francuskich wzywa do mobilizacji przeciw Niemcom. Wiadomości wojenne. Komunikaty RBI.

Berlin NBD., po niemiecku, dn.8.X., g.9.00.

Uwaga: Sprawozdanie polityczne /Politischer Bericht/ przestaje się ukazywać aż do odwołania.

Z Berlina: BBZ cytuje londyński "News Chronicle", wskazując na artykuł Paul!a Wintertona o roszczeniach sowieckich wobec Anglii. Nie chodzi tu jedynie o postulat drugiego frontu, lecz również o roszczenia, jakie Moskwa ma zamiar wysunąć w zakresie politycznym. Winterton pisze, że Moskwa pragnie "dać ludom wszystkich krajów Europy możność wzięcia władzy w swe ręce". Rząd sowiecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby osiągnąć ten cel.